

УДК 94 (477:438.31) “1280”

CZY KNIAŻ LEW CHCIAŁ W 1280 R. ZOSTAĆ KSIĘCIEM KRAKOWA?

Paweł ŻMUDZKI

Wydział Historii

Uniwersytet Warszawski

ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, Warszawa, Polska

e-mail: p.zmudzki@uw.edu.pl

DOI: 10.15330/gal.35.24-36

ORCID 0000-0002-1012-6104

W niniejszym artykule staram się dowieść, że zamiar objęcia władzy w Krakowie przypisany Lwu Daniłowiczowi zarówno w polskich (łacińskich) źródłach, jak i w *Kronice halicko-wołyńskiej* jest elementem kreowania negatywnego wizerunku kniazia i znieśławiania go, a nie świadectwem rzeczywistych zamiarów kniazia. Polskie źródła były wyraźnie przychylnie Leszkowi Czarnemu i dlatego prezentowały Lwa jako uzurpatora, jednocześnie monumentalizując obraz wojny. Rуска opowieść o najeździe Lwa na Małopolskę powstała na wołyńskim dworze kniazia Włodzimierza, stryjecznego brata i rywala Lwa. Dlatego zamiar objęcia władzy w Krakowie jest przedstawiony jako wyraz szaleńczej pychy Lwa, za którą został ukarany przez Boga. Kronikarz wołyński przypisał Lwu parę innych nikczemnych i zbrodniczych czynów. Brakuje także przekonujących dowodów, że w Małopolsce istniało sprzyjające Lwu stronnictwo możnowładcze, albo że księżna-wdowa, Kinga, dążyła do oddania Krakowa Lwu.

Słowa kluczowe: Lew Daniłowicz, Leszek Czarny, *Rocznik Traski*, *Kronika halicko-wołyńska*

Najdawniejsza polska narracja o najeździe Lwa na Małopolskę na początku 1280 r. zachowała się w dwóch utworach historiograficznych: *Kronice Dzierzwy*¹, spisanej niedługo przed 1320 r. oraz w *Roczniku Traski*² zredagowanym około 1340 r. Badacze dawno już dostrzegli, że w obu tych źródłach przechowały się zapiski powstałe prawdopodobnie na dworze Leszka Czarnego, stanowiące fragmenty dzieła, które słaWiło czyny księcia³. Wojciech Drelicharz wymyślił nawet umowny tytuł: *Gesta Lestkonis* dla tego hipotetycznego utworu⁴. Z całą pewnością w *Roczniku Traski* przechował się pełniejszy zestaw oraz pierwotniejsze wersje zapisek pochwalnych dla Leszka, jak ostatnio wykazał Wojciech Michalski⁵.

Opowieść o wojnie z Lwem jest jedyną notą figurującą w *Roczniku Traski* pod 1280 r.: “Primo anno electionis ducis Lestconis venit Leo dux Rusie cum exercitu copioso Thartarorum et Lithwanorum et Ruthenorum volens possidere ducatum Cracovie et Sandomirie. Cui occurrerunt Cracovienses et Sandomirite in vigilia Mathie apostoli feria 6. circa Goslicz, videlicet Petrus filius Alberti Cracoviensis, Ianussius palatini Sandomirie, Varso castellanus Cracoviensis ad manum cum 600 hominibus et prostraverunt Tartharorum, Lithwanorum, Ruthenorum admirabilem multitudinem, domino celi victoriam conferente. Ipse autem secundo die fugit de terra valde confusus, quem post 15 dies secutus est dux Lestco habens secum 30 milia equitum et duo milia peditum et spoliavit eius terram mirabiliter et castra subvertit Rusie. Reversus est ad propria in pace et cum gloria, presidente

¹ *Kronika Dzierzwy* / wyd. K. Pawłowski. *Monumenta Poloniae Historica series nova*. Kraków : PAU, 2013. T. 15. S. 83.

² *Rocznik Traski* / wyd. A. Bielowski. *Monumenta Poloniae Historica*. Lwów, 1872. T. 2. S. 847.

³ Kürbis B. *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku*. Warszawa : PWN, 1959, S. 263–265; Banaszkiwicz J. *Kronika Dzierzwy XIV-wieczne kompendium historii ojczystej*. Wrocław ; Warszawa ; Kraków ; Gdańsk : Ossolineum, 1979. S. 108.

⁴ Drelicharz W. *Annalistyka małopolska XIII-XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*. Kraków : PAU, 2003. *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego*. T. 99. S. 381–383, 454.

⁵ Michalski W. Two Medieval Traditions of Lublin and Their Influence on the Local Community’s Sense of Identity (13th? – the Beginning of the 17th Century). *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*. 2017. Sectio F. 72. S. 162; idem *Legenda fundacyjna dawnej lubelskiej fary św. Michała Archanioła. Bibliotekarz Lubelski*. № 58–59. 2015–2016. S. 80.



domino Nicolao summo pontifice Romane ecclesie, domino Paulo episcopo Cracoviensi”⁶. W kodeksie Zamoyskich, czyli najstarszej rękopiśmiennej kopii *Rocznika Traski*, zapiska została opatrzona dwiema dość czywistymi głosami wpisanymi czerwonym atramentem. Pierwsza towarzyszy początkowemu zdaniu notatki, zapisanemu na karcie 81r i brzmi “Bellum”. Druga, “Victoria Polonorum”, zapisana na następnej stronie, odnosi się do informacji o bitwie pod Goźlicami⁷.

Chciałbym najpierw poświęcić nieco uwagi formułom chronologicznym wyznaczającym początek i koniec opowieści o pokonaniu księcia Lwa. Niewątpliwie podkreślają one doniosłość wydarzenia oraz nadają informacji o nim uroczysty i oficjalny charakter. Wzmianka o papieżu jest poprawna, a odnosi się do dość krótkiego pontyfikatu Mikołaja III, który zmarł w sierpniu 1280 r. Formuły wprowadził do tekstu raczej pisarz na bieżąco sławiący czyny Leszka, a nie annalista zestawiający swój utwór *ex post*. Wzmianki o aktualnym papieżu i biskupie krakowskim kończące wiadomość Traski o zwycięstwie nad Lwem wydawały się zbędne innym średniowiecznym dziejopisarzom. Dzierzwie wystarczyło datowanie latami panowania, a w roczniku skompilowanym na potrzeby kodeksu Szamotulskiego pojawia się data Anno Domini przejęta od Traski. W *Kronice Dzierzwy* początkowy zwrot zaprowadzający rachubę lat od elekcji Leszka, został zastąpiony ogólniejszym sformułowaniem “Huius regni anno primo”⁸. Dzięki temu uwidacznia się swoisty zamysł autora domniemanych *Gesta Lestkonis* przechowany wyłącznie w *Roczniku Traski*. Położenie nacisku na wybór Leszka na księcia Krakowa i Sandomierza, wydaje się mieć istotne znaczenie w opowieści o odparciu najazdu Lwa.

Według autora zapiski ruski książę chciał pojąć księstwa Krakowa i Sandomierza. Zestawienie tej informacji w jednym zdaniu ze wspomnieniem elekcji Leszka wyraźnie sugeruje bezprawność i uzurpatorski charakter działań władcy halickiego. Krakowski dziejopisarz z pewnością pragnął zdyskredytować najeźdźcę oraz uwypuklić słuszność działań obronnych i odwetowych legalnie wybranego księcia. Deprecjacji Lwa służy także wzmianka o jego ogromnej armii, złożonej przede wszystkim z Tatarów i Litwinów. Dopiero na ostatnim miejscu wyliczanki pojawili się Rusini. Kolejność jest nieprzypadkowa. Została powtórzona w zdaniu informującym o wyniku bitwy pod Goźlicami. Uzurpator posłużył się więc aktualnie najzawziętszymi – z małopolskiej perspektywy – pogańskimi wrogami chrześcijaństwa. Udział oddziału litewskiego w wyprawie wydaje się efektem autorskiej inwencji literata sławiącego Leszka. O Litwinach nie wspomina bowiem, ani współczesne wydarzenia źródło ruskie (o nim dokładniej za chwilę, w świetle jego narracji trudno sobie wyobrazić współpracę tatarsko-litewską na początku 1280 r.), ani lakoniczniejsze wzmianki rocznikarskie o bitwie pod Goźlicami⁹. Na tej samej zasadzie Jan Długosz dokonał powiększenia składu wojska

⁶ Rocznik Traski. S. 847 “W pierwszym roku od wyboru księcia Leszka przybył Lew książę Rusi z licznym wojskiem Tatarów i Litwinów i Rusinów, chcąc pojąć księstwa Krakowa i Sandomierza. Któremu przeciwstawili się Krakowianie i Sandomierzanie w wigilię Mateusza Apostoła, w piątek, koło Goźlic, mianowicie wojewodowie Piotr syn Alberta [Wojciecha?] krakowski i Janusz sandomierski, i Warsz kasztelan krakowski wraz z 600 ludźmi, którzy byli pod ręką, powalili podziwu godne mnóstwo Tatarów, Litwinów, Rusinów, ponieważ Pan Niebios dał im zwycięstwo. On sam [Lew – P. Ż.] następnego dnia uciekł wielce zawstydzony. Po 15 dniach podążył za nim książę Leszek mając ze sobą 30 tysięcy jeźdźców i dwa tysiące piechoty, i cudownie złupił jego kraj, i grody ruskie zburzył. I powrócił do siebie w pokoju i z chwałą, za pontyfikatu pana Mikołaja, najwyższego kapłana Kościoła Rzymskiego i pana Pawła, biskupa krakowskiego”.

⁷ Kodeks Zamoyskich, k. 81r URL: <https://polona.pl/item/chronicae-et-annales-poloniae,ODI3MDgz/168/#item> [dostęp 11.08.2020]; k. 81v URL: <https://polona.pl/item/chronicae-et-annales-poloniae,ODI3MDgz/169/#item> [dostęp 11.08.2020]. Kodeks Zamoyskich został spisany w drugiej połowie XIV w. Pozostałe średniowieczne odpisy tej zapiski zostały sporządzone na podstawie kodeksu Zamoyskich.

⁸ Kronika Dzierzwy. S. 83.

⁹ Co zauważył: Drelicharz W. *Annalistyka małopolska*. S. 385. Wielu badaczy uważało jednak udział Litwinów w tej wyprawie za prawdopodobny, a nawet pewny. Krakowski S. *Obrona pogranicza wschodniego Małopolski za Leszka Czarnego*. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*. Seria 1 : Nauki Humanistyczne Społeczne. Z. 15. Historia. Łódź 1960. S. 100; Szambelan Z. *Najazdy ruskie na ziemię sandomierską w XIII wieku*. *Acta Universitatis Lodzianensis : Folia Historica*. 36. 1989. S. 23; Teterycz-Puzio A., *Przyczyny i cele najazdów litewskich na ziemię sandomierską w XIII w.* *Rocznik Lubelski*. 2009. R. 35. S. 17; eadem Bolesław II mazowiecki. *Na szlakach ku jedności* (ok. 1253/58 – 24 IV 1313). Kraków : Avalon, 2015. S. 54; Jaros Ł. *Działalność militarna księcia krakowskiego, sandomierskiego i sieradzkiego Leszka Czarnego w latach 1279–1288*. *Rocznik Oddziału*

kniazia o kolejnych okolicznych pogan i dodał do listy Jaćwingów¹⁰. Wszystko to pozwala przypuszczać, że twórca zapiski w *Roczniku Traski*, wzmiankując zamiar zdobycia władzy w Małopolsce, raczej w dość typowy sposób oczernił Lwa, niż zarejestrował jego rzeczywiste plany i cele najazdu.

Zamysł objęcia tronu krakowskiego przypisał księciu halickiemu także autor *Kroniki halicko-wołyńskiej* w opowiadaniu powstałym zapewne w tym samym czasie, w którym mogły być spisywane *Gesta Lestkonis*, czyli mniej więcej na bieżąco. Ruskie źródło pierwotnie niemal nie zawierało dat rocznych¹¹. Jednak historyczne okoliczności narracji (śmierć Bolesława Wstydlivego, elekcja Leszka Czarnego) pozwalają mieć pewność, że latopisarzowi chodziło o te same wydarzenia, o których traktuje zapiska przechowana w *Roczniku Traski*. Już piętnastowieczni redaktorzy Latopisu Hipackiego (którzy wyposażyli tekst kroniki w chronologię bezwzględną od stworzenia świata) nie mieli co do tego wątpliwości i poprawnie wydatowali opowieść na 6788 r.¹² Nie wiadomo czy daty w Latopisie Hipackim są podane według stylu ultramarcowego, czy marcowego, ale tak, czy inaczej rok 6788 od stworzenia świata na datację Anno Domini przelicza się 1279–1280 albo 1280–1281.

W *Kronice halicko-wołyńskiej* opowiadanie przedstawia się następująco: “По см[ь]рти ж[е] великого княса Болеслава не быс[ть] кто княжа в лад[ь]ской земли, зане не бы в него с[ы]на, и въсхотѣ собѣ Левъ землѣ, нв боаре бахж силнии и не даша емоу землѣ, баше бо в Болеслава с[ы]нхвещъ ѣ: Съмовитовича два – Кондрат[ь] же и Болеславъ, а Казимеричов[ь] три – Лестько, Земомысль, Волвдиславъ. Боаре ж[е] лад[ь]стїи избраша себѣ одного вт[ь] них[ь] – Лест[ь]ка – и посадиша и въ Краковѣ на столѣ Болеславли, и поча княжѣти Лестько. Посем[ь] же Левъ въсхотѣ собѣ части землѣ лад[ь]ское – города на оукраинѣ. Еха к Ногаеви вкан[ь]ному проклатому, помочи сѣбѣ проса оу него на лaxy. Он[ь] же да емоу помоч[ь]: окан[ь]ного Кончака, и Козѣа, и Коубатана. Зимѣ ж[е] приспѣвши, и тако поидоша. Левъ рад[ь] и пойде с татари и с[ы]нхм[ь] своим[ь] Юрїемъ, а Мьстиславъ, и Волвдимеръ, и с[ы]нъ Мьстиславъ Данило поидоша неволею татар[ь]скою, и тако поидоша вси къ Сждомироу. И пришед[ь]ше къ Сждомирю, и поидоша на оноу стороноу рѣкы Вислы. Тоу ж[е] переидоша рѣкою по ледови пвд[ь] самѣм[ь] городѣм[ь]: первее переиде Левъ съ своим[ь] полкѣм[ь] и с[ы]нхм[ь] своим[ь] Юрїемъ, и по нем[ь] Мьстиславъ и с[ы]нъ емоу Данило, та ж[е] по них[ь] татарове. И тако

Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej : Z dziejów regionu i miasta. 2014. R. 5. S. 19. Błaszczuk G. Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności. Poznań : Wyd-wo Naukowe UAM. 1998. T. 1 : Trudne początki. S. 48, podał nawet (za H. Paszkiewiczem i R. Wróblewskim) imię wodza litewskiego, Syrpucia, brata Trojdena, który miał wziąć udział w tej wyprawie. Jest to efekt błędnego połączenia najazdu Lwa z krótką wzmianką z *Kroniki halicko-wołyńskiej* o Trojdenie, który posłał Syrpucia z Litwinami i Jaćwingami na Lublin: *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)* / wyd. D. Dąbrowski, A. Jusupović, współpraca I. Juriewa, A. Majorow, T. Wiłkuł. *Monumenta Poloniae Historica nova series.* Kraków ; Warszawa : PAU. 2017. T. 16. S. 493–494. Ten fragment ruskiej kroniki odnosi się do 1278, bądź 1279 r. o czym dowodnie świadczy choćby pojawienie się Wstydlivego w następnej opowieści o głodzie wśród Jaćwingów, a przede wszystkim data 6786 r. (1277–1279 r.), która zapewne znajdowała się już w pierwowzorze Latopisów Hipackiego i Chlebnikowskiego (Ibidem. S. 493, przyp. 1271).

¹⁰ Ioannis Dlugosii Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae : lib. 7–8 / ed. S. Budkowa, I. Garbacik, A. Kamiński, S. Mikucki, I. Mitkowski, M. Plezia, C. Pieradzka, V. Semkowicz-Zaremba. Varsaviae : PWN. 1975. Lib. 7. AD 1280. S. 211. Pomysł Długosza także bywał uznawany za wiarygodny. Zob. Krakowski S. Obrona pogranicza wschodniego Małopolski. S. 100; Błaszczuk G. Dzieje stosunków polsko-litewskich. T. 1. S. 48. Jan Powierski był przekonany (bez powoływania się na Długosza), że słowo “селезен[ь]ци”, które pojawia się w *Kronice halicko-wołyńskiej* w momencie gdy narrator konkretyzuje, kogo książ Włodzimirz Wasylkowicz wysłał w celu zdobycia osieku, jest określeniem Jaćwingów mieszkających w ziemi Silia: Powierski J. Polityczne tło małżeństwa Bolesława II mazowieckiego z córką Trojdena litewskiego Gaudemundą Zofią. *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów* / red. K. Zielińska-Melkowska. Toruń : Wyd-wo UMK. 1997. S. 77. Polscy wydawcy ruskiej kroniki uznali określenie za przydomek Kafilata, wodza na służbie Włodzimirza. Zob. *Kronika halicko-wołyńska.* S. 503, przyp. 1294. Takie rozumienie sugeruje zapis “Кафилата с ними же Селезенца” w Latopisie Hipackim (Ипатьевская лѣтопись. *Полное собрание русских летописей.* Санкт-Петербург, 1908. T. 2. Стб. 882).

¹¹ Dąbrowski D. Jusupović A. współpraca Juriewa I. Majorow A. Wiłkuł T. Wstęp. *Kronika halicko-wołyńska.* S. LXXVI–LXXXIII.

¹² Ипатьевская лѣтопись. Стб. 881.



перешедше и сташа около города. Стоавше ж[е] малъ час[ъ] и не бив[ъ]шесѧ. Посем[ъ] же поиде Левъ съ своими полкы, съ силою великою ко Кропивници с гордостью великою, хотя ити къ Кракову. Волвдимер[ъ] же бѣ назадъ, стоа оу города съ своим[ъ] полком[ъ], и начаша емоу повѣдати: “Осекъ в лѣсѣ, полн[ъ] людей и товара, не в[ъ]зман[ъ] бо бѣ некоторою рат[ъ]ю, зане тврѣд[ъ] блше вел[ъ]ми”. Вълвдимер[ъ] же wt[ъ]ради к немуо люди добрыа и Кафилата, с ними ж[е] селезен[ъ]ци. Быс[ъ] же пришед[ъ]шим[ъ] им[ъ] къ осѣкови, и бишас[ѧ] с ними лахове крѣп[ъ]ко – одва могоша взати и съ великым[ъ] потвм[ъ], и поимаше в нем[ъ] мнвж[ъ]ство людей и товара; ѧкож[е] выпреди списахом[ъ] о Левѣ, быс[ъ] же идоущо емоу полкы своими, начаша росхвдити воеват[ъ]. Б[ог]ъ оучини над ним[ъ] волею Своею, оубиша бо лахове wt[ъ] полкоу его много боляръ и слоугы добрыа, и татаръ часть оубиша, и тако възвратисѧ Левъ назад[ъ] съ великым[ъ] бесчестіем[ъ]. Противоу ж[е] семоу Лест[ъ]ко иде на Л[ъ]ва и взѧ оу него горвд[ъ] Переворескъ, и исъсѣче весь wt[ъ] мала до велика, и горвд заж[ъ]же, и поиде назад[ъ] въ своа си”¹³.

Ruska opowieść o najeździe Lwa na Małopolskę jest skonstruowana wielce przemyślnie. Zaczyna się od wiadomości, która z pozoru uzasadnia pretensje kniazia halickiego: po bezpotomnej śmierci Bolesława Wstydliwego nie było komu panować w Krakowie. Zaraz potem latopisarz wymienił jednak aż pięciu stryjecznych bratanków zmarłego, poprawnie (słowem “synowcy”) określając ich pokrewieństwo ze Wstydliwym. To w połączeniu z informacją o elekcji dokonanej przez potężnych “bojarów lackich”, którzy nie chcieli Lwa, lecz wybrali sobie Leszka, jednego z synowców Bolesława, wskazuje, że według ruskiego autora kniaź nie miał podstaw, by rościć sobie prawo do tronu krakowskiego¹⁴. Kronikarz raczej wiedział, że władcę halickiego z Wstydliwym łączyły znacznie odleglejsze więzi krwi¹⁵. Szybko zresztą pojawia się w tekście alternatywny plan Lwa – zagarnięcie pogranicznych grodów polskich – o którym nie wiadomo, czy był efektem redukcji pierwotnego zamysłu, czy czymś do zrealizowania przy okazji¹⁶. W dalszym ciągu narracji powraca

¹³ Kronika halicko-wołyńska. S. 499–504. Podstawą edycji był *Latopis Chlebnikowski*. Zabrakło w nim pięciu słów, które nie tylko precyzują okoliczności wydarzeń, ale też wydają się kluczowe dla konstrukcji postaci Lwa w tej opowieści. Fraza przechowała się w najstarszej rękopiśmiennej kopii kroniki zawartej w *Latopisie Hipackim*: Ипатьевская летопись. Стб. 882. Zaznaczam ją podkreśleniem w cytacie.

¹⁴ Tak też odczytał ten komunikat Dariusz Dąbrowski. Ponieważ jednak był przekonany o istnieniu stronnictwa ruskiego w Małopolsce, zakładał że Lew rzeczywiście zgłosił pretensje do Krakowa, licząc na swoich stronników: Dąbrowski D. Stosunki polityczne Lwa Daniłowicza z sąsiadami zachodnimi w latach 1264–1299/1300 r. *Галичина та Волинь у добу середньовіччя. До 800-річчя від дня народження Данила Галицького* / відп. ред. Я. Ісаєвич. Львів : Інститут імені Івана Крип'якевича НАН України, 2001. С. 50.

¹⁵ O pokrewieństwie króla Daniela (ojca Lwa) z Piastami przez babkę Daniela, Agnieszkę, córkę Bolesława Krzywoustego i świadomości tego pokrewieństwa w *Kronice halicko-wołyńskiej*: Dąbrowski D. Król Rusi Daniel Romanowicz. O ruskiej rodzinie książęcej, społeczeństwie i kulturze w XIII w. Kraków : Avalon, 2016. S. 31–32. Zupełnie nieprawdopodobny jest pomysł A. Teterycz-Puzio (Na rozstajnych drogach. Mazowsze i Małopolska w latach 1138–1313. Słupsk : Wyd-wo Naukowe Akademii Pomorskiej, 2012. S. 255), że Lew rzeczywiście powoływał się na to odległe pokrewieństwo zgłaszając swoje pretensje do tronu krakowskiego. Leontij Wojtowycz był przekonany, że prawa Lwa do tronu krakowskiego wynikały z jego powinowactwa z Bolesławem Wstydliwym (byli szwagrami): Wojtowycz L. Lew Daniłowicz, książę halicko-włodzimierski (ok. 1225 – ok. 1301). Kraków : Avalon, 2020. S. 191. Jest to założenie niepoparte jakimkolwiek przekazem źródłowym wskazującym, że w Polsce XIII w. przyjęte było zgłaszanie pretensji do schedy po mężu siostry swojej żony.

¹⁶ Dopiero pod piórem Bronisława Włodarskiego oba te zamiary zostały zrjonalizowane i uporządkowane tak, że najpierw Lew pragnął tronu krakowskiego. Elekcja Leszka sprawiła, że kniaź wymyślił skromniejszy plan “B”: Włodarski B. Udział Rusi halicko-włodzimierskiej w walce książąt na Mazowszu w drugiej połowie XIII wieku. *Wieki średnie. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin* / red. A. Gieysztor, M. H. Sercejski, S. Trawkowski. Warszawa : PWN, 1962. S. 175. Dlaczego latopisarz opowiadając o wyprawie Lwa nadal przypisywał kniaziewi zamiar marszu na Kraków z wielką pychą? Tego Włodarski już nie rozważył. Rozumowanie Włodarskiego powtórzył: Jasiński T. Przerwany hejnał : Dzieje narodu i państwa polskiego Kraków : Krajowa Agencja Wydawnicza, 1988. S. 71. Twierdzenie, że Lew chciał zagarnąć “terytorium lubelskie”, chociaż nie ma podstaw źródłowych, powtarzane było w opracowaniach historycznych, np.: Myśliński K. Problemy terytorialne w stosunkach między Polską i księstwem halicko-włodzimierskim. *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej* / red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, współpraca

bowiem zamiar zdobycia Krakowa. Wynika on ze stwierdzenia, że spod Sandomierza książę ruszył ku Koprzywnicy z intencją dalszego marszu na główną stolicę Małopolski. Najistotniejsze znaczenie ma tutaj odautorski komentarz zachowany w Latopisie Hipackim, że Lew ciągnął na Kraków “с гордостью великою”. W tych słowach zawiera się dobitna krytyka pysznego księcia, usiłującego sięgnąć po to, co mu się nie należało.

Tę interpretację potwierdza kwestia tatarska. Latopisarz potępił postępowanie Lwa, który udał się do Nogaja z prośbą o posiłki na wyprawę przeciwko Polakom¹⁷. Dezaprobata autora ujawnia się w inwektywach pod adresem wodza mongolskiego (“Ногаети вкн[ь]нотому проклатому”). Ruski dziejopisarz ze zrozumiałych względów nie lubił Tatarów i źle oceniał podejmowanie współpracy z nimi inaczej niż pod przymusem. Wyzywanie Mongołów od najgorszych stosunkowo często pojawia się na kartach *Kroniki halicko-wołyńskiej*. W opowieści o wyprawie władcy halickiego określenie “przeklęty” powtórzono w odniesieniu do Konczaka i pozostałych wodzów posłanych przez Nogaja wraz z Rusinami na Małopolskę. Najmocniejszy efekt przyniosło jednak skontrastowanie losów prowydra ekspedycji oraz towarzyszących mu Tatarów z przygodami jednego z tych książąt, którzy na Polaków pociągnęli “po niewoli” na rozkaz Nogaja, czyli władcy Włodzimierza (wołyńskiego), Włodzimierza Wasylkowicza, stryjecznego brata Lwa. Nie ulega zresztą wątpliwości, że ten fragment *Kroniki halicko-wołyńskiej* został napisany na chwałę księcia Wołynia, zapewne na jego dworze, co badacze od dawna już podnosili na podstawie licznych przesłanek¹⁸. W kronikarskiej opowieści Włodzimierz nie poszedł “z pychą wielką” na Kraków, jak Lew, lecz pozostał na wschodnim brzegu Wisły. Dowiedziawszy się o pobliskim “osieku”¹⁹ pełnym ludzi i bogactw, wysłał wojsko, które go zdobyło. W ten sposób dla Włodzimierza wyprawa zakończyła się powodzeniem na miarę możliwości. Natomiast przepelnionego pychą Lwa i Tatarów Bóg pokarał klęską zadaną im przez Polaków. Na zakończenie ruski kronikarz jeszcze raz wyraził swój negatywny stosunek do władcy halickiego podkreślając hańbę, jaką z bożej woli przyniosła mu przegrana.

Generalnie rzecz ujmując, Lew jest czarnym charakterem w tej części *Kroniki halicko-wołyńskiej*, która powstała w otoczeniu Włodzimierza Wasylkowicza²⁰. Wynikło to z pewnością z rywalizacji między stryjecznymi braćmi, ale konkretne zarzuty są inne. Latopisarz obciążył księcia halickiego winą za zabójstwo Wojsielka, syna Mendoga, który po przyjęciu chrześcijaństwa w obrządku ruskim, został mnichem, a władzę nad Litwą scedował na Szwarna Daniłowicza. Lew odczuwał zawiść z powodu wywyższenia brata. Pewnego razu, podstępnie udając przyjaźń, przyszedł pić z Wojsielkiem i w trakcie biesiady z podszeptu diabła zamordował go²¹. Dodatkowo obciąża mordercę to, że – jak

Z. Górczak, P. Pokora, K. Ratajczak, M. Zwierzykowski. Poznań : Instytut Historii UAM, 2000. S. 234. Teterycz-Puzio A. Na rozstajnych drogach. S. 256. A. Teterycz-Puzio błędnie powołała się na Stefana Krakowskiego, który akurat uważał, że Lew wyprawił się z wyłącznym zamiarem złupienia kraju Leszka. Natomiast Mykoła Kotliar odniósł wrażenie na podstawie latopisu wołyńskiego i “polskich kronik”, że Lew chciał zagarnąć ziemię sandomierską: Галицко-Волинський літопис / редакція і коментар М. Ф. Котляр. Київ : Наук. думка, 2002. С. 329.

¹⁷ Галицко-Волинський літопис. С. 329. О Nogaju: Tyszkiewicz J. Tatarzy na Litwie i w Polsce. Studia z dziejów XIII–XVIII w. Warszawa : PWN, 1989. S. 104–105.

¹⁸ Dąbrowski D. Jusupović A. współpraca Juriewa I. Majorow A. Wiłkuł T. Wstęp. *Kronika halicko-wołyńska*. S. LXII–LXIX, LXXIV–LXXVI; Пашуто В. Т. Очерки по истории Галицко-Волинской Руси. Москва : Изд-во Академии Наук СССР, 1950. С. 109–130.

¹⁹ Być może chodzi tu o Osiek pod Sandomierzem, w którym znajdował się dwór książęcy: Szambelan Z. Op. Cit. S. 25–26; Żmudzki P. Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny. Warszawa : Neriton, 2000. S. 289.

²⁰ Bartnicki M. Wizerunek “бесчестного князя” w Kronice halicko-wołyńskiej. *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність* : збірник наукових праць / за ред. М. Литвина. Львів : Національна Академія Наук України. 2011. Вип. 20 : Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича. С. 93–100.

²¹ *Kronika halicko-wołyńska*. S. 464–468; Bartnicki M. Wizerunek “бесчестного князя”. S. 97; Jusupović A. *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów) w latopisarskiej kolekcji historycznej Kraków ; Warszawa : Avalon, 2019. S. 122. Chybione jest przekonanie Leontija Wojtowycza, że według latopisarza śmierć Wojsielka była przypadkowa, ponieważ zabójca i jego ofiara zbyt wiele wypili: Войтович Л. Лев Данилович: Спроба відтворення справжнього портрету “бесчестного князя”. *Średniowiecze Polskie i Powszechnie*. 2012. T. 4 (8).*



wynika z innego fragmentu kroniki – litewski książę-mnich był ojcem chrzestnym Jerzego Lwowicza²². Kolejnym, równie spektakularnym przejawem nikczemności Lwa stała się w latopisie jego wielka przyjaźń z księciem litewskim Trojdenem. Tego władcę Litwy, w przeciwieństwie do nawróconego Wojsiełka, kronikarz przedstawił jako zatwardziałego poganina i srogiego prześladowcę chrześcijaństwa podobnego do największych starożytnych wrogów Boga: Antiocha, Heroda i Nerona. Lew źle wyszedł na tej komitywie, ponieważ Trojden niespodziewanie zdradził “przyjaciela” i zdobył na nim Drohiczyn. Szukając zemsty władca halicki posłał do “wielkiego cara” tatarskiego, Mengu-Timura, z prośbą o pomoc przeciwko Litwie. Chan wysłał posiłki oraz nakazał licznym kniaziom ruskim pójść na Trojdena. Podczas wyprawy, pod Nowogródkiem, Lew oszukał innych Rusinów i sam z Tatarami zdobył podgródzie. Z tego powodu wielki gniew rozpalił ruskich kniazów, w tym Włodzimierza Wasylkowicza. Uznali oni, że Lew wzgardził nimi, wynosząc Mongołów ponad rodaków i krewnych. Dlatego dokonali odwrotu spod Nowogródka przez co ekspedycja się nie udała²³.

Obecność rozbudowanej czarnej legendy Lwa w “wołyńskiej” partii *Kroniki halicko-wołyńskiej* jest ewidentna. Przypisany kniazowi zamiar objęcia władzy w Krakowie z pewnością stanowi jej element. Kongenialne pojawienie się tego samego zarzutu w źródle ruskim i w *Roczniku Traski* wydaje się raczej pochodną oczywistości jego wymowy, niż odbiciem realnych zamierzeń Lwa. Nie ma to większego znaczenia z punktu widzenia odczytywania sensu obu komunikatów, bo jeśli nawet naprawdę Lew pragnął opanować Małopolskę, to marzenie i jego fiasko zostało użyte przeciwko niemu i tylko w tym celu opisane w obu przekazach. Szczegółu tego nie da się oddzielić od wrogiej kniazowi tendencji źródeł i dlatego bardziej prawdopodobne wydaje się, że jest to inwencja ich autorów, niewątpliwie mu nieprzychylnych. Wbrew temu wielu nowoczesnych historyków potraktowało plan objęcia władzy w Krakowie i Sandomierzu przez Lwa jako wiarygodną i “obiektywną” wiadomość podaną bez złej intencji.

Sam przed laty byłem przekonany, że władca halicki zgłosił swoją kandydaturę możliwym małopolskim, a ci ją odrzucili²⁴. Inni historycy twierdzący, że książę rzeczywiście chciał objąć władzę w Małopolsce, najczęściej zakładali istnienie pro-halickiego stronnictwa zrzeszającego część małopolskiej elity²⁵. Źródłową sugestią, na podstawie której powstała ta hipoteza, jest wzmianka w dokumencie dla cystersów z Koprzywnicy, wystawionym przez Leszka Czarnego 22 stycznia 1284 r. w Osieku. Książę potwierdził w nim nadania swojego poprzednika, od siebie dodając między innymi: “Preterea eisdem fratribus nos amore Dei addidimus partem hereditatis de Bansich, que fuerat Nemste filij Criuosandonis, qui ex eo eadem est iure exhereditatus, quod transfugiens ad schismaticos, hostiliter

S. 81. Według latopisarza Lew popełnił zbrodnię, którą biesiadne okoliczności dodatkowo zohydżają. Trudno powiedzieć dlaczego i skąd, ale notatka poświadczająca zabicie Wojsiełka przez Lwa trafiła do *Rocznika Traski*, gdzie została zapisana pod 1267 r.: “Dux Leo filius Danielis regis Rusie occidit Woyslaum filium Mendogi ducis Lithwanorum”, *Rocznik Traski*. S. 840.

²² *Kronika halicko-wołyńska*. S. 440.

²³ *Ibidem*. S. 469, 474-482. O tenorze tej opowieści pełnym potępienia dla Lwa: Галицко-Волинський літопис. С 323–324. Także tu dobry książę Włodzimierz przeciwstawiony jest złemu Lwu: Bartnicki M. *Op. Cit.* S. 97.

²⁴ Żmudzki P. *Studium podzielonego Królestwa*. S. 265. Przede mną taki pogląd przedstawił T. Jasiński (*Przerwany hejnał*. S. 71).

²⁵ Baszkiewicz J. *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego (na przełomie XIII i XIV wieku)*. Warszawa : PWN, 1954. S. 157, przyp. 69; Włodarski B. *Polska i Ruś 1194–1340*. Warszawa : PWN, 1966. S. 196–197; Wojciechowski P. K. *Ugrupowania polityczne w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej w latach 1280–1286*. *Przegląd Historyczny*. T. 70. 1979. Z. 1. S. 57–58, 61; Dąbrowski D. *Stosunki polityczne Lwa Daniłowicza z sąsiadami*. S. 50; Teterycz-Puzio A. *Geneza województwa sandomierskiego. Terytorium i miejsce w strukturze państwa polskiego w średniowieczu*. Słupsk : Wyd-wo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2001. S. 45, 126–127; eadem Bolesław II mazowiecki. S. 58; Bartnicki M. *Elita księstwa krakowsko-sandomierskiego wobec stosunków z księstwami ruskimi w XIII wieku*. *Соупим. Вип. 7*. 2007. С. 21–22; Wojtowycz L. *Lew Daniłowicz*. S. 191; Jusupović A. *Kronika halicko-wołyńska*. S. 127. Piekarczyk S. *Studia z dziejów miast polskich w XIII–XIV w.* Warszawa : PWN, 1955. S. 120–121: uważał nawet, że jeszcze w 1282 r. zbuntowani możni małopolscy chcieli osadzić na tronie Lwa; tak samo: Mazur Z. *Studia nad kancelarią księcia Leszka Czarnego*. Wrocław : Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Seria A. № 169. 1975. С. 19.

nostram terram cum eisdem machinatus est deuastare”²⁶. Kancelaria książęca sporządziła dwa oryginały tego dyplomu. Wzmianka o Niemście pojawiła się tylko w jednym z nich, zdaniem Zygmunta Mazura wystawionym właśnie dlatego, że książę zdecydował się ofiarować Beszyce mnichom²⁷.

Wygląda na to, że książę Leszek, określając powody konfiskaty dóbr Niemsty, istotnie miał na myśli jego udział w przygotowaniu najazdu Lwa na księstwo sandomierskie w 1280 r. Takie założenie wydaje się najprawdopodobniejsze. Jednak zupełnie dowolną operacją jest – co podniósł Stefan Krakowski²⁸ – hiperbolizowanie postawy Niemsty i przekuwanie jednego człowieka w całe “stronictwo” pro-halickie, zwłaszcza, że nie są znane przyczyny, dla których zbiegł on do “schizmatyków”, ani nie wiadomo kiedy to nastąpiło. Zresztą Niemsta był najprawdopodobniej zwykłym rycerzem. Nic nie wskazuje na to, by piastował jakiś urząd i mógł mieć istotny wpływ na elekcję władcy. Nawet Leszek nie zarzucał uciekinierowi pragnienia osadzenia Lwa na tronie krakowskim, lecz pomoc w planowaniu niszczycielskiego najazdu. Jeśli łączyć wzmiankę w dokumencie książęcym z wydarzeniami z lutego 1280 r., to potwierdza ona wyłącznie łupieski charakter ataku kniazia.

Zbyt swobodny wydaje się też domysł niepoświadczony w źródłach, że po stronie kniazia halickiego opowiedziało się “grono osób najbliższej związanej z księżną-wdową”²⁹, lub po prostu ona sama³⁰. Pierwszym źródłowym śladem zatargu Kingi z Leszkiem jest komentarz dodany do testacji dokumentu fundacyjnego klasztoru klarysek w Sączu wystawionego przez wdowę 6 lipca 1280 r. Po księciu, świeckich testatorach oraz kanclerzu książęcym Prokopie, wprowadzono osobny skład świadków duchownych słowami: “et coram hijs viris religiosis et patribus venerandis: supradicto ministro, fratre Stephano gardiano Strigoniensi, fratre Boguslao lectore fratrum Predicatorum, ad concordiam inter dictum ducem et nos faciendam a domini legati latere destinato”³¹. Przytoczone zdanie

²⁶ Mazur Z. Studia nad kancelarią księcia Leszka Czarnego. S. 138; podał ten fragment z oryginału. Tłumaczenie: “Ponadto owym braciom my z miłości do Boga dodaliśmy część dziedzicznej posiadłości w Beszycach, która była Niemsty syna Krzywosąda, który został z niej zgodnie z prawem wydzielony, ponieważ uciekłszy do schizmatyków, wrogo zaplanował z nimi zniszczenie naszej ziemi”.

²⁷ Mazur Z. Studia nad kancelarią księcia Leszka Czarnego. S. 137. O podwójnych oryginałach: Sikora F. Ze studiów nad dokumentami i kancelarią Leszka Czarnego. *Małopolskie późne średniowiecze. Ludzie i instytucje, wybór pism* / red. W. Bukowski, A. Gąsiorowski, G. Rutkowska. Warszawa ; Kraków : Instytut Historii PAN, 2017. S. 38–47.

²⁸ Krakowski S. Obrona pogranicza wschodniego Małopolski. S. 99, przyp. 13. Autor zmienił zdanie w tej sprawie. Wcześniej był przekonany o istnieniu stronictwa ruskiego w Małopolsce, które chciało osadzić Lwa na tronie krakowskim: Krakowski S. Polska w walce z najazdami tatarskimi w XIII wieku. Warszawa : Wyd-wo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1956. S. 208–209.

²⁹ Dąbrowski D. Stosunki polityczne Lwa Daniłowicza z sąsiadami. S. 50.

³⁰ Sam kiedyś sądziłem, że Kinga utrzymywała przyjazne stosunki z Lwem, ponieważ jego córka wstąpiła do zakonu klarysek: Żmudzki P. Studium podzielonego Królestwa. S. 313. Najdawniejszym, hipotetycznym tego poświadczeniem jest zapiska w Roczniku Traski. S. 853: “Swentoslava filia magni principis Russie, ordinis sancte Clare obiit”. Jedynie domysłem jest (choć prawdopodobnym), że była ona córką Lwa. Tego, że wstąpiła do klasztoru w Sączu domyślał się już Sędziwój z Czechła w swoim roczniku: Rocznik Sędziwoja / wyd. A. Bielowski. *Monumenta Poloniae Historica*. Lwów, 1872. T. 2. S. 879, ale nie da się wykluczyć klasztoru skalskiego. Zupełnie nie wiadomo kiedy Świętosława została klaryską. Dariusz Dąbrowski przedstawił argumenty mogące świadczyć o tym, że była ona córką Daniela i opatką w Skale (choć sam opowiedział się za uznaniem jej za córkę Lwa): Dąbrowski D. Rodowód Romanowiczów książąt halicko-wołyńskich. Poznań ; Wrocław : Wyd-wo Historyczne, 2002. S. 226–230. Nie da się więc na tej podstawie twierdzić, że Kinga popierała kandydaturę Lwa na tron krakowski i sandomierski pod koniec 1279 i na początku 1280 r. Zresztą nadużyciem jest pomysł, że profesja zakonna Świętosławy określała sympatie polityczne jej ciotki. Poparcia dla Lwa nie dowodzą także wzmiankowane w żywocie Kingi wizyty jej siostry, Konstancji, żony Lwa, w Sączu. O sojuszu wdowy z kniazem ruskim: Homza M. Dzieje wczesnośredniowiecznego Spisza. Historia Scepusii / red. M. Homza, S. A. Sroka. Bratislava ; Kraków : Avalon, 2010. S. 166; za M. Homzą: Wojtowycz L. Lew Daniłowicz. S. 192; Orságová Z. Ruthenian – Polish – Hungarian relations in regards to the dynastical politics of Bela IV. *Colloquia Russica* / red. V. Nagirny : Ruś średniowieczna a sąsiedzi (IX – połowa XIII wieku). Kraków : Uniwersytet Jagielloński, 2011. T. 1. S. 67.

³¹ Kodeks dyplomatyczny Małopolski / wyd. F. Piekosiński. Kraków : Akademia Umiejętności, 1886. T. 2. № 487. S. 146: “i w obecności tych mnichów i ojców czcigodnych: wyżej wymienionej prowincjała, brata Stefana gwardiana ostrzyhomskiego, brata Bogusława lektora Braci Kaznodziejów, z ramienia pana legata wyznaczonych do uczynienia zgody między wspomnianym księciem a nami”.



lakonicznie, ale precyzyjnie informuje o tym, jakie kroki Kinga podjęła z powodu sporu z Leszkiem. Musiała ona wysłać posłów do przebywającego na Węgrzech legata papieskiego Filipa, biskupa Fermo, skoro wyznaczył on swoich zaufanych (“a domini legati latere”): prowincjała franciszkanów Mikołaja³², gwardiana Stefana i dominikanina Bogusława na rozjemców. Jak wynika z dokumentu fundacyjnego, wyraźnie potwierdzającego zgodę, ich działania przyniosły pożądany przez wdowę efekt. Leszek zaakceptował władczy tytuł Kingi (“domina et princeps de Sandech”) i 6 lipca 1280 r. osobiście poświęcił fundację klasztoru w Sączu oraz przywiesił swoją pieczęć do dyplomu wystawionego przez wdowę³³. Jest bardzo mało prawdopodobne, że Kinga, oprócz złożenia skargi legatowi papieskiemu, podjęła jakieś działania promujące kandydaturę Lwa na tron krakowski. Trudno sobie zwłaszcza wyobrazić, jak najazd Rusi i Tatarów miałyby się przyczynić do osiągnięcia celów założonych przez wdowę: powołania do życia nowego domu zakonnego klarysek i utrzymania pełnej kontroli nad Sądecczyzną³⁴.

Określenie “schizmatycy” użyte w dokumencie Leszka Czarnego dla cystersów z Koprzywnicy wzmiankującym Niemstę, pokazuje bardzo istotną wadę Lwa, jako ewentualnego kandydata na tron krakowski i sandomierski, na którą zwrócił uwagę Stefan Krakowski. W Małopolsce władca halicki był postrzegany jako innowierca³⁵. Gdyby natomiast przyjął obrządek łaciński, problematyczne byłoby utrzymanie władzy na Rusi. Być może także z powodów wyznaniowych autor zapiski przechowanej w *Roczniku Traski* podkreślał, że zwycięstwo nad Lwem zostało odniesione za pontyfikatu papieża Mikołaja i biskupa krakowskiego Pawła.

Wyobrażanie sobie, że jakaś grupa możnych i rycerstwa krakowsko-sandomierskiego pragnęła wybrać władcę ruskiego na księcia pozostaje w sprzeczności przede wszystkim z treścią *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Latopisarz dwukrotnie podkreślił wolę “silnych bojarów lackich”, zarówno przy odmowie spełnienia zachcianki kniazia, jak i w związku z elekcją Leszka. W tym opowiadaniu nie ma miejsca na żadnych małopolskich stronników Lwa, ponieważ chodzi w nim o bezpodstawność jego uroszczeń, wynikających z pychy, którą Bóg słusznie ukarał. W gruncie rzeczy początek passusu *Kroniki halicko-wołyńskiej* o wyprawie kniazia halickiego na Kraków jest sformułowany celowo niekonkretnie³⁶, co kontrastuje ze szczegółowym przedstawieniem przebiegu samej ekspedycji. To przede wszystkim dlatego moja dawna próba przełożenia tenoru latopisarzkiego zagajenia tej historii na język właściwy nowoczesnym historykom brzmi tak mało przekonująco przy bliższym przyjrzeniu się źródłu. Ze sformułowania “въсхотѣ собѣ Левъ землѣ, нв боаре бахж силнїи и не даша емоу землѣ”³⁷ nie wynikają bezpośrednio realne i konkretne zdarzenia, o których kiedyś pisałem: zgłoszenie przez Lwa swojej kandydatury do tronu krakowskiego i negatywne jej rozpatrzenie przez małopolskich dostojników. Sprawy nie ułatwia to, że nic nie wiadomo o szczegółach przebiegu elekcji Leszka Czarnego i o gronie elektorów. Można jedynie pokusić się o jakieś ogólne wyobrażenie w tej sprawie na podstawie kunsztownych literacko opowiadań Wincentego Kadłubka o wybieraniu władców Krakowa na przełomie XII i XIII wieku³⁸. Wincentyńska narracja nie sugeruje jednak, by ktokolwiek mógł sam zgłaszać swoją kandydaturę.

³² Karasiewicz W. Paweł z Przemankowa biskup krakowski 1266–1292. *Nasza Przeszłość*. R. 9. 1959. S. 198, przyp. 31, spostrzegł, że zwrot “supradicto ministro” odnosi się wymienionego wcześniej “fratris Nicolai ministri prouincialis”.

³³ Kodeks dyplomatyczny Małopolski. T. 2. № 487. S. 145–146.

³⁴ Tych wątpliwości nie miał M. Homza (Svátá Kunigunda a Spiš. *Terra Scepusiensis: Stav bádania o dejinách Spiša* / wyd. R. Gładkiewicz, M. Homza. Levoča ; Wrocław, 2002. S. 399), który uważał, że wdowa wymusiła na Leszku zgodę na fundację klasztoru grożąc księciu, że sprowadzi na jego państwo kolejny najazd Lwa i Tatarów. Homza sam przyznał wprawdzie, że “Isteže je to problematické riešenie”, ale jest to tylko retoryczne zastrzeżenie.

³⁵ Krakowski S. Obrona pogranicza wschodniego Małopolski. S. 99; Żmudzki P. Studium podzielonego Królestwa. S. 288.

³⁶ Co zauważył: Włodarski B. *Polska i Ruś*. S. 197.

³⁷ *Kronika halicko-wołyńska*. S. 499.

³⁸ Mistra Wincentego zwanego Kadłubkiem *Kronika polska* / wyd. M. Plezia. *Monumenta Poloniae Historica nova series*. Kraków : PAU, 1994. T. 11. Ks. 4. Rozdz. 21. S. 175–178 i Rozdz. 26. S. 190–194.

Wracam do zapiski przechowanej w *Roczniku Traski*. Jak już zaznaczyłem, szczegóły opowiadania o zwycięstwie Polaków nad Lwem mają ścisły związek ze wspomnieniem elekcji Leszka i stwierdzeniem, że wyprawa ruskiego władcy wzięła się z chęci posiadania księstw Krakowa i Sandomierza. Krakowianie i Sandomierzanie sami, bez udziału dopiero co wybranego władcy, wyruszyli bronić swojego elekta przed uzurpatorem. Sześciuset ludzi dowodzonych przez wojewodów: Piotra krakowskiego³⁹ i Janusza sandomierskiego⁴⁰ oraz kasztelana krakowskiego Warsza⁴¹ pokonało wielką armię Tatarów, Litwinów i Rusinów. W przekonaniu autora zapiski podkreślenie tych właśnie informacji najlepiej służyło uwypukleniu chwały Leszka. Widać to już w konfrontacji z narracją *Kroniki halicko-wołyńskiej*, która opowiadając o tej samej bitwie nie wspomina o dostojnikach małopolskich, chociaż jeden ze zwycięzców spod Goźlic, kasztelan Warsz, był znany latopisarzom⁴². Ruski autor nie chciał jednak gloryfikować Leszka, a jedynie oczernić Lwa. Porównanie obu źródeł prowadzi do jeszcze jednego, ogólniejszego wniosku. Nie ma powodu, by wątpić w historyczność tego, że to właśnie Warsz, Piotr i Janusz pokonali Rusinów i Tatarów pod Goźlicami. Zgodność szczegółu opowieści z przebiegiem wydarzenia nie może być jednak jedynym wyjaśnieniem, dlaczego treść zapiski wygląda tak, a nie inaczej. Dobór, układ i aranżacja wiadomości, nawet tych z życia wziętych, podlega z reguły generalnym celom opowiadania.

Istnieją analogie dla konstrukcji zastosowanej w annalistycznej opowieści o triumfie dostojników Leszka nad Lwem. Pierwsza pochodzi ze źródła podobnego gatunkowo do *Rocznika Traski*, mianowicie z kontynuacji kroniki Reginona z Prüm, napisanej przez Adalberta z Magdeburga. Został w niej przedstawiony konflikt między królem Henrykiem I, założycielem dynastii saskiej, a Karolem Prostakiem. Adalbert oczywiście był po stronie tego pierwszego, a władcę Franków zachodnich odsadzał od czci, jak o tym przekonuje jego pośmiertna charakterystyka umieszczona pod rokiem 925⁴³. Natomiast dwa lata wcześniej znajduje się następująca zapiska: “Karolus Alsatiam et partes illas Franciae iuxta Rhenum usque Mogontiam sibi usurpaturus usque Paternisheim villam iuxta Wormaciae hostiliter pervenit. Unde fidelibus regis Heinrici Wormaciae coadunatis aliter, quam decuerat regem, aufugit”⁴⁴. Uzurpator umknął więc przerażony samym tylko zgromadzeniem się ludzi prawowitego władcy. Podobną historię opowiedział Gall Anonim. Kiedy Bolesław III przebywał z wojskiem w Głogowie, Śląsk najechali wojownicy Zbigniewa i Czesi. Zanim książę się zorientował, napastników rozgromili miejscowi “marchiones”⁴⁵. Istotą tego rodzaju opowiadań jest pokazywanie, że dobry i prawowity władca nie musi osobiście bronić się przez uroszczeniami złych konkurentów. Zrobią to za niego wierni poddani.

Kolejnym, znacznie bardziej typowym zabiegiem zastosowanym przez autora opowieści o zwycięstwie nad Lwem jest ogromna dysproporcja sił walczących stron. Sześciuset rycerzy małopolskich rozgromiło niezliczone mnóstwo wrogów. Z tego argumentu wyprowadzony został wniosek oczywisty dla średniowiecznych literatów: to “Pan Niebios” dał zwycięstwo Polakom. Dopiero kiedy siła wyższa wskazała, kto miał rację w tym konflikcie, samemu Leszkowi wypadało zebrać ogromną armię, złożoną – według autora zapiski – z trzydziestu tysięcy jeźdźców oraz dwóch tysięcy piechoty i najechać kraj przeciwnika. Z całą pewnością wyolbrzymienie akcji odwetowej było celowe, ponieważ służyło ukazaniu potęgi władcy Krakowa.

³⁹ Szczur S. Piotr. *Polski Słownik Biograficzny*. Wrocław ; Warszawa ; Kraków ; Gdańsk ; Łódź : PWN, 1981. T. 26. S. 369–370.

⁴⁰ Kurtyka J. *Tęczyńscy, studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*. Kraków : Societas Vistulana, 1997. S. 95–96 (reprint 2017).

⁴¹ Wroniszewski J. *Ród Rawiczów*. Warszowice i Grotowice. Toruń : Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu. R. 85. Z. 1. 1992. S. 9–10.

⁴² *Kronika halicko-wołyńska*. S. 274, 456.

⁴³ Reginonis abbatis prumiensis chronicon cum continuatione Treverensi / ed. F. Kurze. *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicum in usum scholarum separatim editi*. Hannoverae, 1890. S. 157.

⁴⁴ Ibidem: “Karol, uzurpując sobie prawa do Alzacji i części Francji nad Renem aż po Moguncję, wrogo je najechał i doszedł aż do Pfedersheim pod Wormacją. Kiedy w Wormacji zgromadzili się ludzie wierni królowi Henrykowi, [Karol – P. Ż.] – wbrew temu, co wypada królowi – uciekł”.

⁴⁵ Anonima tzw. Galla Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich / wyd. K. Maleczyński. *Monumenta Poloniae Historica nova series*. Kraków : PAU, 1952. T. 2. Ks. 3. Rozdz. 19. S. 144–145.



W *Roczniku Traski* efekty pomsty na Lwie dokonanej przez tak wielką armię zostały przedstawione wielce spektakularnie, ale i niekonkretnie: książę “cudownie” złupił Ruś i zburzył tamtejsze grody. W *Kronice halicko-wołyńskiej* znacznie skromniej i precyzyjniej określono cel ataku Leszka. Był nim Przeworsk, gród kniazia Lwa. Został on zdobyty i spalony przez władcę Krakowa. Wszystkich ludzi, którzy się w nim znajdowali, wymordowano⁴⁶. Kronikarz wołyński powrócił do najazdu Leszka w dalszym ciągu swojego wywodu, w retrospekcji: “Въ преж[е]реч[е]на же лѣта, коли Лест[ъ]ко взѧ Переворескъ городъ Лвовъ, то ж[е] лѧхове воеваша оу Берестіа по Кръснѣ, и взѧша сел[ъ] десѧт[ъ], и поидоша назад[ъ]. Берестіане ж[е] събрашас[ѧ] и гнаша по них[ъ], баше бо лѧховъ сѣ, а берестіанъ о, баше бо оу них[ъ] воевода Тит[ъ], везде словыи моуж[ъ]ством[ъ], и на рѧтех[ъ], и на ловѣх[ъ]. И тако оугонивша ѧ, бишас[ѧ] с ними. Б[о]жїю же м[и]л[о]стїю побѣдиша берестіане лѧхы и оубиша их[ъ] пѣ, а другїа поимаша, а полон[ъ] свой wt[ъ]полониша, и тако прїидоша въ Берестїи съ ч[ъ]стїю, славаше Б[о]г[а] и Пр[е]ч[и]стою Егo М[а]т[е]рѣ въ всѧ вѣкы”⁴⁷.

Wyjąwszy motyw marszu Lwa na Kraków i jego chęci owdanięcia nim, ruskie opowieści o porachunkach Leszka z kniazem halickim sprowadzają konflikt do typowej sąsiedzkiej wróżdy na niewielką w gruncie rzeczy skalę. Rusini i Tatarzy spustoszyli okolice Sandomierza, skąd zostali przepędzeni. W zemście Leszek zdobył i zniszczył niezbyt ważny, pograniczny gród Przeworsk (pierwszy raz wzmiankowany w tej zapisce), ale wyprawa innej grupy jego ludzi pod Brześć zakończyła się niepowodzeniem⁴⁸. Autor zapiski zachowanej w *Roczniku Traski* opowiedział o tych wydarzeniach, jak o wielkiej wojnie i wspaniałym zwycięstwie Polaków. Takie wrażenie budują dobrane przezeń szczegóły i określenia. Leszek miał wyprawić się na Ruś (całą jakby) z ogromną armią, dokonać tam nadzwyczajnych spustoszeń i zniszczyć ruskie grody. Obraz pogranicznych utarczek w *Kronice halicko-wołyńskiej* jest z pewnością historycznie wiarygodniejszy i również przeczy możliwości uznania zamiaru opanowania Krakowa za rzeczywisty plan Lwa.

DID THE PRINCE LEV WANT TO BE THE RULER OF CRACOW IN 1280?

Paweł ŻMUDZKI

*professor of medieval history and source studies,
Faculty of History, University of Warsaw
Krakowskie Przedmieście st. 26/28, Warsaw, Poland
e-mail: p.zmudzki@uw.edu.pl
ORCID 0000-0002-1012-6104*

In this article I try to prove that the intention to take power in Kraków attributed to Lev Danilovich both in Polish (Latin) sources and in the Halych-Volhynia Chronicle is an element of creating a negative image of the prince and slandering him, rather than a testimony to the prince's real intentions. Polish sources were clearly sympathetic to Leszek the Black, and therefore presented Lev as a usurper, at the same time monumentalising the image of war. The Russian story of Lev's invasion of Malopolska was written at the Volhynian court of Prince Vladimir, Lev's cousin and rival. Therefore, Lev's intention to take power in Kraków is presented as an expression of his insane pride, for which he was punished by God. The Volhynian chronicler attributed several other despicable and criminal acts to Lev. There is also no convincing evidence that in Lesser Poland there was a magnate party favourable to Lev, or that the widow princess Kinga strove to give Krakow back to Lev.

Keywords: *Lev Danilovich, Leszek the Black, Traska's Annals, Halych-Volhynia Chronicle.*

⁴⁶ Kronika halicko-wołyńska. S. 504.

⁴⁷ Ibidem. S. 524–525. Podkreśleniem zaznaczyłem fragment wzięty z *Latopisu Hipackiego*, w którym zachowała się pierwotna wersja (Ипатьевская лѣтопись. Стб. 890).

⁴⁸ Kontrastuje to z przekonaniem Leontija Wojtowycza, że Lew naprawdę chciał zostać księciem Krakowa i Sandomierza oraz sądził, że sukces planu uczyniłby z Lwa poważnego konkurenta króla rzymskiego Rudolfa z Habsburga. Ponadto Wojtowycz dopuszczał możliwość, że Lew zamierzał zrzucić zwierzchnictwo tatarskie (Wojtowycz L. Lew Daniłowicz. S. 191–192). Biograf kniazia zapomniał, że wyprawa ruska na Małopolskę odbyła się za pozwoleniem Nogaja i jest ona najlepszym dowodem, że Lew akceptował swą zależność od Ordy.

REFERENCES

- Banaszkiewicz, J. (1979). *Kronika Dzierzwy XIV-wieczne kompendium historii ojczystej* [Dzierzwa's Chronicle: A 14th-century compendium of native history]. Wrocław ; Warszawa ; Kraków ; Gdańsk : Ossolineum (in Polish).
- Bartnicki, M. (2007). Elita księstwa krakowsko-sandomierskiego wobec stosunków z księstwami ruskimi w XIII wieku [The elite of the principality of Cracow-Sandomierz and relations with the Ruthenian principalities in the 13th century]. *Socium*, wyp. 7, pp. 9–23 (in Polish).
- Bartnicki, M. (2011). Wizerunek “бесчестного князя” w Kronice halicko-wołyńskiej [The picture of ‘бесчестний князь’ in the Halych-Volhynia Chronicle]. *Ukraina: kulturna spadshchyna, natsional’na sviodomist’, derzhavnist’*. Zbirnyk naukovykh prac’ / ed. M. Lytvyn. Lviv : Natsional’na Akademia nauk Ukrainy, Vyp. 20 : *Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича*, pp. 93–100 (in Polish).
- Baszkievicz, J. (1954) *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego (na przełomie XIII i XIV wieku)* [The rise of the united Polish state (at the turn of the 13th and 14th centuries)]. Warszawa : PWN. (in Polish).
- Bielowski, A. (1872). Rocznik Sędziwoja [Sendivoy's Annals]. *Monumenta Poloniae Historica*. Lwów, T. 2 (in Latin).
- Bielowski, A. (1872). Rocznik Traski [Traska's Annals]. *Monumenta Poloniae Historica*. Lwów, T. 2. (in Latin).
- Błaszczak, G. (1988). *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności* [History of Polish-Lithuanian relations from ancient times to the present day]. Poznań : Wydawnictwo Naukowe UAM, T. 1 : *Trudne początki* (in Polish).
- Budkowa, S., Garbacik, I., Kamiński, A., Mikucki, S., Mitkowski, I., Plezia, M., Pieradzka, C., Semkiewicz-Zaremba, V. (Eds.) (1975). *Ioannis Dlugosii Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae* [Annals or Chronicle of the Famous Kingdom of Poland by Jan Długosz]. lib. 7–8 Varsaviae : PWN. Lib. 7. AD 1280 (in Latin).
- Dąbrowski, D. (2001). Stosunki polityczne Lwa Daniłowicza z sąsiadami zachodnimi w latach 1264–1299/1300 r. [Lev Danilovich's political relations with his western neighbours in 1264–1299/1300]. *Halychyna ta Volyn' u dobu seredniovicchia. Do 800-ricchia vid dnia narodzhennia Danyla Galytskogo* / red. Ya. Isayevych. Lviv : Instytut imeni Ivana Krypnyakevycha NAN Ukrainy, pp. 42–69 (in Polish).
- Dąbrowski, D. (2002). *Rodowód Romanowiczów książąt halicko-wołyńskich* [Pedigree of the Romanovichs, Dukes of Halych-Volhynia]. Poznań ; Wrocław : Wyd-wo Historyczne (in Polish).
- Dąbrowski, D. (2016). *Król Rusi Daniel Romanowicz. O ruskiej rodzinie książęcej, społeczeństwie i kulturze w XIII w.* [King Daniel Romanovich of Rus. On the Ruthenian princely family, society and culture in the 13th century]. Kraków : Avalon (in Polish).
- Dąbrowski, D., Jusupović, A. (2017). *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)* [Halych-Volhynia Chronicle (Romanovichs' Chronicle)]. *Monumenta Poloniae Historica nova series*. Kraków ; Warszawa : Polska Akademia Umiejętności. T. 16 (in Old-Ukrainian).
- Drelicharz, W. (2003). *Annalistyka małopolska XIII–XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych* [The Lesser Poland's Annals of the 13th–15th century. Directions of development of the great compiled yearbooks]. Kraków : Polska Akademia Umiejętności Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego. T. 99 (in Polish).
- Homza, M., Sroka, S. A. (Eds.) (2010). *Historia Scepusii* [The History of Spiš]. Bratislava ; Kraków : Avalon (in Polish).
- Homza, M. (2002). Svätá Kunigunda a Spiš [Saint Kunigunda and Spiš]. *Terra Scepusiensis: Stav badania o dejinách Spiša* / wyd. R. Gładkiewicz, M. Homza. Levoča ; Wrocław. Pp. 381–405 (in Slovakian).
- Kloss, B. (Ed.) (2001). *Ipatievskaya letopis'* [Hypatian Annals]. *Polnoye sobraniye russkikh letopisey*. Sankt-Peterburg. T. 2 (in Old-Slavic).
- Jaros, Ł. (2014). Działalność militarna księcia krakowskiego, sandomierskiego i sieradzkiego Leszka Czarnego w latach 1279–1288 [The military activity of the Prince of Kraków, Sandomierz and Sieradz, Leszek the Black in the years 1279–1288]. *Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej : Z dziejów regionu i miasta*. R. 5, pp. 5–32 (in Polish).
- Jasiński, T. (1988). *Przerwany hejnał : Dzieje narodu i państwa polskiego* [The broken bugle call : The History of Polish Nation and State]. Kraków : Krajowa Agencja Wydawnicza (in Polish).
- Jusupović, A. (2019). *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów) w latopisarskiej kolekcji historycznej* [Halych-Volhynia Chronicle (Romanovich's Chronicle) in the Historical Collection]. Kraków ; Warszawa : Avalon (in Polish).
- Karasiewicz, W. (1959). Paweł z Przemankowa biskup krakowski 1266–1292 [Paul of Przemankow, the Bishop of Cracow 1266–1292]. *Nasza Przeszłość*. R. 9, pp. 157–247 (in Polish).



- Kodeks Zamoyskich*, k. 81r URL: <https://polona.pl/item/chronicae-et-annales-poloniae, ODI3MDgz/168/#item> (in Latin).
- Kotliar, M. (Ed.) (2002). *Halytsko-Volynskyy litopys* [Halych-Volhynia Yearbook]. Kyiv : Nauk. dumka (in Ukrainian).
- Krakowski, S. (1960). Obrona pogranicza wschodniego Małopolski za Leszka Czarnego [Defence of the eastern borderlands of Lesser Poland under Leszek the Black]. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Seria 1 : Nauki Humanistyczno Społeczne. Z. 15. Historia*. Łódź, pp. 97–114 (in Polish).
- Krakowski, S. (1956). *Polska w walce z najazdami tatarskimi w XIII wieku* [Poland against the Tatar invasions in the 13th century]. Warszawa : Wyd-wo Ministerstwa Obrony Narodowej (in Polish).
- Kurze, F. (1890). Reginonis abbatis Prumiensis chronicon cum continuatione Treverensi [The Chronicle by Regino abbot of Prum with its continuation from Trier]. *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicum in usum scholarum separatim editi*. Hannoverae (in Latin).
- Kurtyka, J. (1997). *Tęczyńscy, studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu* [Tęczyński family : a study on the history of the Polish magnate elite in the Middle Ages]. Kraków : Societas Vistulana. (in Polish).
- Kürbis, B. (1959). *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku* [Historiography of Greater Poland in the 13th and 14th centuries]. Warszawa : PWN. (in Polish).
- Maleczyński, K. (Ed.) (1952). Anonima tzw. Galla Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich [The Deeds of Polish Ducs and Princes by Gallus Anonymus]. *Monumenta Poloniae Historica nova series*. Kraków : PAU. T. 2 (in Latin).
- Mazur, Z. (1975). *Studia nad kancelarią księcia Leszka Czarnego* [Studies on the Chancellery of Prince Leszek the Black]. Wrocław : Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A. № 169 (in Polish).
- Michalski, W. (2015–2016) *Legenda fundacyjna dawnej lubelskiej fary św. Michała Archanioła* [The legend of the foundation of the former St Michael the Archangel Parish Church in Lublin]. *Bibliotekarz Lubelski*. № 58–59, pp. 73–108 (in Polish).
- Michalski, W. (2017). Two Medieval Traditions of Lublin and Their Influence on the Local Community's Sense of Identity (13th? – the Beginning of the 17th Century). *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F*. 72 (in English).
- Myśliński, K. (2000). Problemy terytorialne w stosunkach między Polską i księstwem halicko-włodzimierskim [Territorial problems in the relations between Poland and the Duchy of Halych-Vlodimiersk]. *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej* / red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, współpraca Z. Górczak, P. Pokora, K. Ratajczak, M. Zwierzykowski. Poznań : Instytut Historii UAM (in Polish).
- Orságová, Z. (2011). Ruthenian – Polish – Hungarian relations in regards to the dynastical politics of Bela IV. *Colloquia Russica* / red. V. Nagirny : Ruś średniowieczna a sąsiedzi (IX – połowa XIII wieku). Kraków : Uniwersytet Jagielloński. T. 1, pp. 63–68 (in English).
- Pashuto V. T. (1950). *Ocherki po istorii Galicko-Volynskoy Rusi* [Sketches on the History of Halych-Volhynia Rus']. Moskva : Izd-vo Akademii nauk SSSR (in Russian).
- Pawłowski, K. (Ed.) (2013). *Kronika Dzierzwy* [Dzierzwa's Chronicle]. *Monumenta Poloniae Historica series nova*. Kraków : Polska Akademia Umiejętności. T. 15 (in Latin).
- Piekarczyk, S. (1955). *Studia z dziejów miast polskich w XIII–XIV w.* [Studies on the history of Polish towns in the 13th–14th centuries]. Warszawa : PWN (in Polish).
- Piekosiński, F. (Ed.) (1886). *Kodeks dyplomatyczny Małopolski* [Document Book of Lesser Poland]. Kraków : Akademia Umiejętności. T. 2 (in Latin).
- Plezia, M. (1994). *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika polska* [Polish Chronicle by Master Vincent Kadłubek]. *Monumenta Poloniae Historica nova series*. Kraków : PAU. T. 11 (in Latin).
- Powierski, J. (1997). Polityczne tło małżeństwa Bolesława II mazowieckiego z córką Trojdena litewskiego Gaudemundą Zofią [Political background of the marriage between Bolesław II of Masovia and Gaudemunda Zofia, daughter of Trojden of Lithuania]. *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów* / red. K. Zielińska-Melkowska. Toruń : Wyd-wo UMK, pp. 63–82 (in Polish).
- Sikora, F. (2017). Ze studiów nad dokumentami i kancelarią Leszka Czarnego [Studies on the documents and chancellery of Leszek the Black]. *Małopolskie późne średniowiecze. Ludzie i instytucje, wybór pism* / red. W. Bukowski, A. Gąsiorowski, G. Rutkowska. Warszawa ; Kraków : Instytut Historii PAN, pp. 37–53 (in Polish).
- Szambelan, Z. (1989). *Najazdy ruskie na ziemię sandomierską w XIII wieku* [Rus' invasions of Sandomierz land in the 13th century] *Acta Universitatis Lodziensis : Folia Historica*. 36, pp. 7–32 (in Polish).
- Szczur, St. (1981). Piotr [Peter]. *Polski Słownik Biograficzny*. Wrocław ; Warszawa ; Kraków ; Gdańsk ; Łódź : PWN. T. 26, s. 369–370 (in Polish).

Tetrycz-Puzio, A. (2001). *Geneza województwa sandomierskiego. Terytorium i miejsce w strukturze państwa polskiego w średniowieczu* [The origins of Sandomierz voivodship. Territory and place in the structure of the Polish state in the Middle Ages]. Słupsk : Wyd-wo Wyższej Szkoły Pedagogicznej (in Polish).

Tetrycz-Puzio, A. (2009). Przyczyny i cele najazdów litewskich na ziemię sandomierską w XIII w. [Causes and aims of the Lithuanian invasions of the Sandomierz region in the 13th century]. *Rocznik Lubelski*. 2009. R. 35, pp. 9–22 (in Polish).

Tetrycz-Puzio, A. (2012). *Na rozstajnych drogach. Mazowsze i Małopolska w latach 1138–1313* [On the crossroads. Mazovia and Lesser Poland in the years 1138–1313]. Słupsk : Wyd-wo Naukowe Akademii Pomorskiej (in Polish).

Tetrycz-Puzio, A. (2015) *Bolesław II mazowiecki. Na szlakach ku jedności (ok. 1253/58 – 24 IV 1313)* [Bolesław II of Mazovia. On the Paths to Unity (c. 1253/58 – 24 April 1313)]. Kraków : Avalon (in Polish).

Tyszkiewicz, J. (1989). *Tatarzy na Litwie i w Polsce. Studia z dziejów XIII–XVIII w.* [Tatars in Lithuania and Poland. Studies of the history of the XIII–XVIII centuries]. Warszawa : PWN (in Polish).

Włodarski, B. (1966). *Polska i Ruś 1194–1340* [Poland and Rus' 1194–1340]. Warszawa : PWN (in Polish).

Włodarski, B. (1962). Udział Rusi halicko-włodzimierskiej w walce książąt na Mazowszu w drugiej połowie XIII wieku [Participation of the Halych-Vladimir Rus' in the struggle of the Mazovian princes in the second half of the 13th century]. *Wieki średnie. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin* / red. A. Gieysztor, M. H. Serejski, S. Trawkowski. Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe (in Polish).

Wojciechowski, P. K. (1979). *Ugrupowania polityczne w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej w latach 1280–1286* [Political factions in the lands of Kraków and Sandomierz between 1280 and 1286]. *Przegląd Historyczny*. T. 70. Z. 1 (in Polish).

Wojtowycz, L. (2020). *Lew Daniłowicz, książę halicko-włodzimierski (ok. 1225 – ok. 1301)* [Leo Danilovich, Prince of Halych-Vladimir (ca. 1225 – ca. 1301)]. Kraków : Avalon (in Polish).

Wojtowycz, L. (2012). *Lev Danylovych: Sproba vidtvorennya spravzhnyoho portretu “beschestnogo kniazia”* [Lev Danylovych: attempt to create a true image of a disgraced ruler]. *Sredniowiecze Polskie i Powszechne*. T. 4 (8). Pp. 58–93 (in Ukrainian).

Wroniszewski, J. (1992). *Ród Rawiczów. Warszawice i Grotowice* [Rawicz Family : Warszawice and Grotowice]. Toruń : Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu. R. 85. Z. 1 (in Polish).

Żmudzki, P. (2000). *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny* [Study of divided Kingdom : Prince Leszek the Black]. Warszawa : Neriton (in Polish).

Надійшла до редакції 30 березня 2022 р.